

Tibor Dery: Wymaglinowy
reportaż z amerykańskiego
Pop-Festuwalu. Wydawnictwo
Literackie. Wyd. I. Str. 188.
Cena 55 zł.

Halina Skrobiszewska: Lite-
ratura i wychowanie. Wy-
dawnictwo Ludowa Spółdz. Wy-
dawn. Wyd. II. Str. 348. Cena
150 zł.

Jerzy Grzegorzewski: Śmigo-
wiec Mi-4. Wydawnictwo
COEN, str. 16 i tab. Seria
NBU zesz. nr 75. Cena 30 zł.

Edward "Balcerani" Poła-
ńska w latach 1935-1965. Wy-
dawnictwa Szkolne i Pedago-
giczne. Wyd. I. Str. 257. Cena

Czas na refleksje

Rozmowy z pointą

MAREK G. liczy sobie dwadzieścia lat i jest pomocnikiem murarza w prywatnym zakładzie siewkowo-budowlanym. W miejscu pracy cieszy się opinią dobrego fachowca i uczynnego kolegi. Dobrze wyraża się o nim również sąsiad z tej samej klatki, w której mieszka z rodzicami i rodzeństwem.

Zresztą nawet teraz, kiedy siedzimy naprzeciw siebie, od dzielenia jedyną szerokością biurka, chłopak sprawia mi pozytywne wrażenie. Chętnie odpowiada na zadawane pytania, a słowa formułuje w sposób poprawny i świadczący o tym, że w walnych chwilach musiał sporo czytać.

Owa układność w pojęciach i miłą powierzchownością, nie tkniętą jeszcze przez nos spekulacji w areście Komendy Wojewódzkiej MO — jakoś nie pasuje mi do portretu kołosa, co brał aktywny udział w 3-majowych ekscesach i kto przy użyciu kamieni rozbił milicyjny samochód. Ten sam, który pokazano nam w telewizyjnym reportażu z pamiętnych zajęć w Gdańsku.

Nawiasem mówiąc Marek nie przyznaje się do dewastacji „Uracu”. Nie zaprzecza, że znajdował się w tłumie, nie kryje, że krzesał wraz z innymi pod adresem milicji „nieśmiało”, ale skłania się, iż wozu nie widział w ogóle na oczach.

— To jakaś pomyłka — po wiesz, z uporem, nie dopuszczając do swej świadomości argumentu, że stosując wobec niego środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego, prokurator musiał opierać się na czymś więcej, niż na domyśle.

Ponieważ wszakże nie rzeczą dziennikarza jest określanie stopnia winy podejrzanego, przeto zostawiamy sprawę zniszczonego radiowozu w spokoju i ograniczamy się wyłącznie do samej obecności Marka wśród tych, którzy uczestniczyli w zamieszkach.

— Po prostu wracalem do domu przez Starówkę i wpadłem w kocioł — usiłuje wytłumaczyć fakt zatrzymania go w rejonie utarczki. — A potem zaledwie mnie do samochodu i zawieźli do komendy.

— Tak za nief — Właśnie.

— Ale wspominałeś coś o okrzykach.

— No, krzychałem. Krzychał jednak wszyscy...

— A wiesz chociaż, co to było gestapo?

— To takie hitlerowskie... ZOMO...

nie sadzilem wówczas, że do czekam się takiej chwili, i że mój syn będzie brał udział, choćby i z głupoty, w niszczaniu tego, co ja robiłem... Kto go do tego popchnął?

TĘ przepojoną gorącą słowami podług wszelako dopiero nazajutrz, kiedy odwiedzę rodzinę zatrzymanych. Nim to nastąpi, w parę godzin po rozmowie z Markiem, jadę do Starogardu, gdzie Kolegium ds. Wykroczeń rozpatruje sprawy winnych zakłócenia spokoju publicznego i przestrzegania przepisów wynikających ze stanu wojennego.

W sąsiadującej z więzieniem szkole muzycznej, na ten dzień przeobrażonej w siedzibę „małej Temidy”, rozmawiam z ludźmi reprezentującymi najrozmaitsze profesje i środowiska. Jest wśród nich pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego, jest student politechniki, są robotnicy z dużych zakładów przemysłowych i osoby nigdzie nie pracujące. Wszyscy ich łączy zaś ten sam żal, a mianowicie nieporządek, który się wewnątrz nich rozjeżdża, ci się, bądź też czynny ośrodek połączony z napięciem na funkcjonariuszy służby porządkowej.

Bogusław Jaksza

nie sadzilem wówczas, że do czekam się takiej chwili, i że mój syn będzie brał udział, choćby i z głupoty, w niszczaniu tego, co ja robiłem... Kto go do tego popchnął?

TĘ przepojoną gorącą słowami podług wszelako dopiero nazajutrz, kiedy odwiedzę rodzinę zatrzymanych. Nim to nastąpi, w parę godzin po rozmowie z Markiem, jadę do Starogardu, gdzie Kolegium ds. Wykroczeń rozpatruje sprawy winnych zakłócenia spokoju publicznego i przestrzegania przepisów wynikających ze stanu wojennego.

W sąsiadującej z więzieniem szkole muzycznej, na ten dzień przeobrażonej w siedzibę „małej Temidy”, rozmawiam z ludźmi reprezentującymi najrozmaitsze profesje i środowiska. Jest wśród nich pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego, jest student politechniki, są robotnicy z dużych zakładów przemysłowych i osoby nigdzie nie pracujące. Wszyscy ich łączy zaś ten sam żal, a mianowicie nieporządek, który się wewnątrz nich rozjeżdża, ci się, bądź też czynny ośrodek połączony z napięciem na funkcjonariuszy służby porządkowej.

mi hasłami człowiek się nie naje. To pewne...

Na pytanie dlaczego w takim razie, skoro jest rzecznikiem rzetelnej pracy, znalazł się pomiędzy tymi, którzy na niefestwalu swą pogardę dla ideałów wzajemnego porozumienia, nie umie, niestety, udzielić przekonującej odpowiedzi. Wzruszenie ramionami musi mi z konieczności wystarczyć za wszystko. A może teraz przeanalizuję cały problem dokładniej?

Dwaj moi kolejni rozmówcy, to student II roku politologii, Stanisław M. i spawacz ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Ryszard C. Obaj w czasie zajęć przebywali na mszy w Bazylice Mariackiej. Obu też zatrzymano na Głównym Mieście po opuszczeniu kościoła. Różnica pomiędzy nimi polegała na tym, iż pierwszy udał się do świątyni raczej zwabiony krągami od kilku dni po uczelni wesołości, że nie będzie to napaść na nabożeństwo — drugi natomiast z autentycznej potrzeby wewnętrznej, wynikającej z jego głębokiej wiary.

STUDENT szedł na mszę z opomnikiem w kłacie, spowacz z przekoniem, że nie jest dobrym katolikiem ten, kto modli się przed ołtarzem o odpuszczenie win, a za moment, odwróciwszy się do tyłu, rzuci kamieniami i wznosi wrógie okrzyki podniecające do nienawiści.

— Nie raz i nie dwa mówiłem kolegom w brygadzie, że światopogląd nie musi nikogo dzielić... Przecież wszyscy żyjemy w jednym kraju i bazujemy na tym samym ideałach — dodaje po chwili, nie zmieniając swego stanowiska, że również następnego dnia, kiedy to po zaplaceniu grzywny wrócił do domu gdzie zastałem go w otoczeniu żony i trójki dzieci.

W XVIII wieku Buenos Aires było osadą ze wszech miar opuszczoną. Założona ja nad rzeką La Plata, czyli Siebną Rzeką, nie było tam jednak wcale srebro, nie nadeszły jeszcze czasy, w których kraj ten miał stać się spichlerzem świata.

W XVIII wieku Buenos Aires było osadą ze wszech miar opuszczoną. Założona ja nad rzeką La Plata, czyli Siebną Rzeką, nie było tam jednak wcale srebro, nie nadeszły jeszcze czasy, w których kraj ten miał stać się spichlerzem świata.

mi hasłami człowiek się nie naje. To pewne...

Na pytanie dlaczego w takim razie, skoro jest rzecznikiem rzetelnej pracy, znalazł się pomiędzy tymi, którzy na niefestwalu swą pogardę dla ideałów wzajemnego porozumienia, nie umie, niestety, udzielić przekonującej odpowiedzi. Wzruszenie ramionami musi mi z konieczności wystarczyć za wszystko. A może teraz przeanalizuję cały problem dokładniej?

Dwaj moi kolejni rozmówcy, to student II roku politologii, Stanisław M. i spawacz ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Ryszard C. Obaj w czasie zajęć przebywali na mszy w Bazylice Mariackiej. Obu też zatrzymano na Głównym Mieście po opuszczeniu kościoła. Różnica pomiędzy nimi polegała na tym, iż pierwszy udał się do świątyni raczej zwabiony krągami od kilku dni po uczelni wesołości, że nie będzie to napaść na nabożeństwo — drugi natomiast z autentycznej potrzeby wewnętrznej, wynikającej z jego głębokiej wiary.

STUDENT szedł na mszę z opomnikiem w kłacie, spowacz z przekoniem, że nie jest dobrym katolikiem ten, kto modli się przed ołtarzem o odpuszczenie win, a za moment, odwróciwszy się do tyłu, rzuci kamieniami i wznosi wrógie okrzyki podniecające do nienawiści.

W XVIII wieku Buenos Aires było osadą ze wszech miar opuszczoną. Założona ja nad rzeką La Plata, czyli Siebną Rzeką, nie było tam jednak wcale srebro, nie nadeszły jeszcze czasy, w których kraj ten miał stać się spichlerzem świata.



W południowo-zachodniej części kraju trwają już zbiory zielonek.

CAF — K. Swiderski

Wojna narodu który nie istniał

JESU Leopoldo Fortunato Galtieri zostanie wyprowadzony w pole w swym sporze z Margaret Thatcher do Argentyny będzie szukać nowego zefa państwa. Co więcej, kraj ten, który nigdy nie był zdolny do rozstrzygnięcia, czym jest lub dokąd zmierzają, pogroży się w kolejnym kryzysie swej tożsamości.

Dwuznaczność i wątpliwość, co do jej narodowej osobowości, zawsze towarzyszyły Argentynie, który kraj, jak się wydawało, narodził się jako sierota. Od czasów hiszpańskiego imperium, ziemie wokół Buenos Aires nigdy nie były wysoko szacowane przez królów Hiszpanii, ani ich ministrów. Pozbawione złota i srebra pompy były tylko piaszczystym, bezużytecznym zapleczem dla wspaniałego Wicekrólestwa Peru, którego szlachetne metale przydały blasku hiszpańskiemu koronie.

W XVIII wieku Buenos Aires było osadą ze wszech miar opuszczoną. Założona ja nad rzeką La Plata, czyli Siebną Rzeką, nie było tam jednak wcale srebro, nie nadeszły jeszcze czasy, w których kraj ten miał stać się spichlerzem świata.

W końcu XIX stulecia w Argentynie były już wszelkie czynniki sprzyjające narodowej schizofrenii. Anostokratyczne miasta wicekrólestwa, Tucuman i Cordoba spuściły nosy wobec potężnego, kosmopolitycznego Buenos Aires. Rdzenni Argentyniacy odczuwali niechęć do brytyjskich przybyszów, którzy zamiast nich sromych rozwijali ich kraj, czerpiąc z tego zyski.

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Znany angielski ekspert od spraw latynoamerykańskich, Hugh O'Shaughnessy, korespondent tygodnika „Observer” w tym regionie, w numerze pisma z 11 kwietnia omawia, na tle kryzysu Falklandzkiego, problemy polityczne i społeczne z dziejów i współczesności Argentyny. Tytuł pochodzi od redakcji „Observera”. Niektóre opinie autora wydają się nieco przekłamane. Jest to zapewne rezultat nastrojów panujących dziś w Wielkiej Brytanii.

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

dów do obalenia go w 1955 roku, argentyńskie kulby były wypełnione zyskami ze sprzedaży żywności państwem zwalczającym się wzajemnie podczas wojny światowej, w której Argentyna nie brała udziału.

Peron przyszedł w 1945 roku i odszedł w 1955 r., powracając w roku 1973, kiedy to Argentyna odczuwała głębokie upokorzenie gospodarcze. Obietnice bogactwa, przebywające od początku wieku, zostały dostatecznie znieczyszczone w latach siedemdziesiątych. O ile po roku 1900 Argentyna i Kanada cieszyły się niemal takim samym poziomem życia, a perspektywy Argentyny były prawdopodobnie wówczas jaśniejsze, niż w przypadku Kanady, to w 70 lat później Argentyna stała się gospodarczym wrakiem. Jej telefon nie działał, jej rzady były poświadełkami świata, a jej finanse były tak chaotyczne, że inflacja wynosiła pewnego razu aż 60 proc. w jednym miesiącu.

W kraju sfrustrowanym, po zbawianym wiary w siebie, sili zbrojne były sektorem imigracji chaos: przybywało wśród nich bardzo mało kobiet, a to powodowało trwałe zamieszanie na tle seksualnym. W pierwszych latach naszego wieku napływ mężczyzn był tak wielki, że równowaga płci została poważnie zachwiana: przewaga mężczyzn nad kobietami w kraju wynosiła 400 tys. Jeszcze w roku 1957, przy ludności ok. 20 mln, mężczyzn było 320 tys. więcej niż kobiet.

Nie darmo Buenos Aires stało się światowym centrum handlu białymi niewolnikami, których przedsiębiorcy zwozili tu na targi i na których popyt był wciąż nie zaspokojony. W salach zabawowych mężczyźni tańczyli między sobą. Władze były zmuszone ustanowić kary dla tych zbyt gorących mężczyzn, którzy nader obcesowo zwracali uwagę na przechadzające ulicami kobiety. Frustracja, wywołana brakiem narodowej tożsamości, została jeszcze bardziej pogłębiona przez frustrację seksualną.

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Wobec takiego psychologicznego chaosu, duża niepodległość była, że Argentyniacy z niemal wszystkich klas upadli do stóp Juana Dominga, kiedy zdobył on władzę w 1945 r. On był bohaterem, ojcem, partnerem seksualnym wspaniałej Evy. Był bez wątpienia potężnym Argentyniakiem, dumnym z kupił z rak brytyjskich koleje i oświadczył miejscowym Brytyjczykom, że albo staną się Argentyniaki, albo mają sobie pójść. Szczęśliwa gwiazda Perona sprawiła, że podczas pierwszych jego rządów...

Ruch związkowy na świecie

W W. Brytanii — nie ma spokoju

BRAK pisanej konstytucji oznacza, że brytyjskie związki zawodowe, do których należy ponad 50 proc. robotników tego kraju, nie mają praw sformułowanych pozytywnie, lecz jedynie korzystają z immunitetu prawnego.

80 lat temu brytyjskie związki zawodowe przekształciły ruch zawodowy klasy robotniczej w szeroką koalicję lewicy i w istotną siłę polityczną. Od tego czasu podtrzymywały one Partię Pracy głosami wyborczymi i pieniędźmi. Dość wspomnieć, że to laburzyści przez 17 lat po wojnie, z przerwami, sprawowali władzę, nie darmo więc uważa się, że brytyjski ruch związkowy jest siłą odrzucającą istotną rolę w tworzeniu i obalaniu rządów.

Przy okazji warto wspomnieć o „morskich” związkach zawodowych. Odbierając imię floty handlowej, w innej organizacji związkowej sa kapitanowie i radioficerowie, a w odrębnej — marynarze. Ci ostatni — marynarze wszystkich służb: pokładowych, maszynowych, hotelowych — zrzeszeni sa w Narodowym Związku Marynarzy W. Brytanii. Jest to stara związkowa organizacja, założona w 1887 r. i licząca aktualnie ponad 40 tys. członków.

W dzisiejszej dobie w ruchu związkowym W. Brytanii rzuca się nowe zjawiska. Socjaldemokraci, nowy polityczny konkurent (obok laburzystów i rządzących konserwatystów), zaczyna nianianie związki zawodowe do zrewidowania swych stosunków z Partią Pracy — główną partią opozycji. Kongres Związków Zawodowych (TUC) został zaproszony do podjęcia dialogu z Partią Socjaldemokratyczną. Zabieg ten ma na uwadze udzielenie przez ruch związkowy pewnego poparcia socjaldemokratom w następnych wyborach powszechnych, przypuszczalnie pod koniec przyszłego roku lub w 1982 r. W początkowym zaś etapie chodzi o poparcie socjalistycznej polityki dotyczącej stosunków w przemyśle włókienniczym z reformą związków zawodowych i plac.

STWIERDZA się jednak powszechnie, iż związki zawodowe zaczynają tracić swe wpływy. Nie bez przyczyny stan ten wiąże się z recesją i stale powiększającym się bezrobociem, wynoszącym aktualnie ok. 3 mln osób. Z szeregów związkowych ubywa w W. Brytanii ok. 500 tys. członków rocznie.

Związki zawodowe w Wielkiej Brytanii, w ocenie angielskich gazet, należą nie tylko do najstarszych, ale i najlepiej zorganizowanych związków w świecie. Istnieje tu tzw. system „closed shop”, który nakazuje określonym zakładom zatrudnianie tylko członków związków zawodowych. Mniej więcej co czwarty spośród ok. 22 milionów zatrudnionych pracuje w takim zakładzie. To one zapewniają związkom zawodowym ich potęgę i nowych członków.

Zmniejszają się wpływy ze składek członkowskich. Spada gotowość strajkowania. W tej sytuacji, ze szczególnym sprzeciwem związków spółkał się rządowy projekt ustawy, która narzuca poważne ograniczenia w swobodzie działania związków zawodowych, zmierzając m. in. do zmniejszenia ich uprawnień w zakładach pracy. Nowe to ustawodawstwo dotyczące tzw. stosunków w przemyśle jest jednym z kluczowych punktów rządowego programu premiera Margaret Thatcher. Projekt tego antyzwiązkowego ustawodawstwa przeszedł już najważniejszy etap w procedurze parlamentarnej: w Izbie Gmin odbyło się drugie czytanie projektu zakończone głosowaniem (348 głosów głosowało za projektem ustawy, a 241 — przeciwko). Przed wejściem w życie — co przewiduje się latem br. — przejdzie on jeszcze trzecie czytanie w Izbie Gmin oraz w Izbie Lordów.

Postanowienia projektu nowej ustawy spotkały się z gwałtowną krytyką ze strony ruchu laburzystowskiego. Restrykcje do dotyczące szerokiego uprawnień, jakimś dotąd cieszyły się związki zawodowe W. Brytanii, obejmują m. in. znaczne ograniczenie monopolistycznej pozycji związków zawodowych przy przyjmowaniu do pracy (zasada tzw. closed shop) oraz obciążenie odpowiedzialnością finansową związków zawodowych w przypadku nielegalnych strajków, tj. strajków niezgodnych z prawem. Wierzyli natomiast we wszystko, co usłyszeć ode mnie, kiedykolwiek i gdziekolwiek to powiem. Dla dodania sobie fantazji powiedziałem niedawno, że politykę wobec Polaków opieram na zasadzie „marchewki i kija”.

Kiedy będziecie nieposłuszni wobec moich żądań, pokażę Wam kij, a kiedy mnie posłuchacie, podaruję Wam marchewki.

Niektórzy moi doradcy chcieli mi udowodnić, że obrażam Polaków, traktując tak wielki i dumny naród jak kilkugodzinne kłótki lub dzieci z przedszkola. Przekonywali mnie, że marchewki wam dać nie mogą, bo wplynie to na poprawę sytuacji żywnościowej Polski; nie mogą też użyć kija, bo jest to już niemożliwe po zas-

tożsamości. Wierzyli natomiast we wszystko, co usłyszeć ode mnie, kiedykolwiek i gdziekolwiek to powiem. Dla dodania sobie fantazji powiedziałem niedawno, że politykę wobec Polaków opieram na zasadzie „marchewki i kija”.

chodzi tu w rzeczywistości o utrudnienie ludności pracującej obrony jej poziomu życia i jej miejsc pracy. Natomiast kół gospodarcze ostrzegają o prawdzie przed falą procesów związanych z konfliktem o pracę, ale minister Tebbit oświadcza, że nowe ustawodawstwo ma na celu zabezpieczenie wolności jednostki przed nadużyciem „superwładzy” oraz poprawienie sytuacji na rynku pracy przez stworzenie wyważonych ram w zakresie prawa pracy.

Niedawno również ekonomista James Meade, ma jąch wpływowy głos w kręgach socjaldemokratycznych, opowiedział się za istotnym ograniczeniem uprawnień związków zawodowych, za ogólnokrajowymi politycznymi w polityce placowej i za niemal przymusowym arbitrażem w nie rozwiązanych sporach.

Jak widać — nie ma spokoju nawet w „najlepiej zorganizowanych” związkach zawodowych W. Brytanii.

Oprac. S.C.

ZAMIAST FELIETONU

DOPRAWDY, teraz dopiero przekonalem się, że Polacy są narodem wierzącym. Nie chodzi tu o wiarę w Boga czy o naukę Kościoła — z tym jest w Was nie najlepiej, a może na wet źle, skoro postępujecie odwrotnie, niż to wynika z Ewangelią i po wyjściu z kościoła rzucacie w siebie kamieniami, niszczycie i policie, co po padnie.

Wierzyli natomiast we wszystko, co usłyszeć ode mnie, kiedykolwiek i gdziekolwiek to powiem. Dla dodania sobie fantazji powiedziałem niedawno, że politykę wobec Polaków opieram na zasadzie „marchewki i kija”.

Kiedy będziecie nieposłuszni wobec moich żądań, pokażę Wam kij, a kiedy mnie posłuchacie, podaruję Wam marchewki.

Niektórzy moi doradcy chcieli mi udowodnić, że obrażam Polaków, traktując tak wielki i dumny naród jak kilkugodzinne kłótki lub dzieci z przedszkola. Przekonywali mnie, że marchewki wam dać nie mogą, bo wplynie to na poprawę sytuacji żywnościowej Polski; nie mogą też użyć kija, bo jest to już niemożliwe po zas-

Tak, dosłownie wierzyli we wszystko, co cytuję z Wasz spikierzy „Głosu Ameryki” i „Wolnej Europy”. Czy naprawdę uważacie, że nie ma w tym ani krzty gry dyplomatycznej i zwykłych, politycznych przetargów? Że aby uzyskać potrzebne Ameryce efekty, pewnie sprawy przemilczamy lub streszczamy w taki sposób, by nabrały zupełnie innego sensu lub stały się co najmniej dwuznacznymi?

Zrobiliśmy tak niedawno z kazaniem waszego Prymasa.

Cytujemy Prymasa prawie zawsze w takim właśnie streszczeniu. Wskutek takich poprawek to, co o jego wystąpieniach pisze prasa i mówi telewizja światowa (z wyjątkiem amerykańskiej) znacznie różni się od naszych streszczeń.

Alę wy, kochani Polacy, wierzący w mój „Głos Ameryki” nie zauważacie tego.

Bo nie chcecie tego widzieć i słyszeć, bo tak jest wam wygodnie. Nie chcecie myśleć logicznie.

H. Pietraszkiewicz — prezesem Zarządu Głównego Ligi Morskiej

8 maja br. odbyło się w Bydgoszczy wyjazdowe posiedzenie Zarządu Głównego Ligi Morskiej. Stwierdzono, że ostatnie wydarzenia w kraju wpłynęły na zahamowanie rozwoju Ligi Morskiej. Ocenia się, że od chwili powołania tej organizacji do życia wstąpiło do niej ok. 10 tys. członków; największą w woj. bydgoskim i suwalskim.

Liga Morska otrzymała w ostatnim czasie uprawnienia do prowadzenia działalności gospodarczej i jest w stadium organizacji dwóch przedsiębiorstw pracujących w Gliwicach i w Poznaniu. Urząd Miejski w Gdańsku obiecał przydzielić Lidze Morskiej na Długim Pobrzeżu lokal na urządzenie nautykariatu morskiego.

Liga Morska ustaliła ostatnio wspólnie z Ministerstwem Oświaty i Wychowania regulamin zakładania szkolnych kół tej organizacji w ca-

R. R. Prezydent

Panu mgr. Henrykowi Zborowskiemu
wyraża szczerze współzucia z powodu zgonu

SYNA

składają: koleżanki ze studium
G-12904

Koleżdy Zdzisławowi Koziołowi
wyraża szczerze współzucia z powodu śmierci

CÓRECZKI SYLWII

składają: lat 5
koleżdy, współpracownicy i dyrekcja
Państwowego Ośrodka Maszynowego w
Nowym Dworze Gdańskim. K-2830

Koleżance Reginie Machalińskiej
szczerze współzucia z powodu śmierci

MATKI MALGORZATY STYN

składają: naczelnik miasta Rumi oraz współpra-
cownicy z Urzędu Miejskiego w Rumi.
K-2842

Pani prof. mgr Henryce Szlumię
wyraża szczerze współzucia z powodu śmierci

MATKI

składają: dyrekcja, koleżanki i koleżdy, uczniowie,
absolwenci oraz rodzice EKUMIE
w Gdańsku. K-2836

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej
ziemieli drodze naszej ukochanej mamy

WALERII OBIĘGŁO

oraz okazał pomoc żywciości i serce w cięż-
kich dla nas chwilach

składamy szczerze podziękowanie

RODZINA
G-12936

Z głębokim żalem zawiadamiamy o nagłej śmierci
nieodżałowanego dyrektora GPPD — Składow
Fabrycznych w Gdyni-Chyloni

RYSZARDA KALUŻNEGO

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. 05. 1982 r. o go-
dzinie 14 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.
Rodzinie zmarłego wyraża głębokiego współzucia
składają: koleżanki i koleżdy ze Składow Fabrycz-
nych w Gdyni-Chyloni K-2893

Dnia 8. 05. 1982 r. odezła po ciężkich cierpie-
niach kochana żona, matka, teściowa i babcia

WŁADYSŁAWA STRACH

składają: lat 85
Msza św. żałobna odprawiona zostanie 13. 05.
1982 r. o godz. 12.30 w kościele o.o. Jezuitów, ul.
Tatrzańska.
Pogrzeb odbędzie się dnia 14 na cmentarzu Komunalnym
w Małym Kacku. K-2894

Przepełnieni głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 8. 05. 1982 r. niespodziewanie
odezła od nas na zawsze w wieku 88 lat, najukocha-
niejszy mąż, ojciec, teść i dziadek

WACŁAW CIESIELSKI

Będzie Go nam bardzo brakowało, a pamięć
o Nim pozostanie w naszych sercach.

składają: lat 88
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12. 05.
1982 r. o godz. 12.30 w kościele Najśw. Marii Pan-
ny w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o go-
dzinie 14 z kaplicy cmentarza Witomskiego.

Dnia 7 maja 1982 r. zmarła nasza najukochańska
mama, teściowa, babcia i prababcia

ANNA MEJER
z d. Grzeźkowska

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza Cen-
tralnego w Gdańsku-Wrzeszczu przy ul. Srebrnik
nastąpi 12 maja 1982 r. o godz. 11.30.
o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych

Dnia 8 maja 1982 r. zmarł nagle w wieku 46 lat
nasz najukochański mąż, ojciec, syn, brat, wujek
i szwagier

RYSZARD KALUŻNY

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu
13 maja 1982 r. o godz. 8.30 w kościele parafial-
nym „Gwiazda Morza” w Sopocie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz.
14 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie,
o czym zawiadamia pograżona w głębokim
smutku

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia
12 maja 1982 r. zmarł

ELŻBIETA URSZULA HENNIG
z d. Heidemann

nasza ukochana żona, matka i babcia

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 maja 1982 r. (śro-
da) o godz. 15 na cmentarzu w Oliwie.

W dniu 7 maja 1982 r. zmarł po długiej i ciężkiej
chorobie najukochański mąż, tatus, syn, zięć,
brat i szwagier

ZBIGNIEW CISZKO
lat 45

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 13 maja
1982 r. o godz. 9 w kościele „Gwiazda Morza”
w Sopocie.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza Ko-
munalnego w Sopocie nastąpi tego samego dnia
o godz. 15.
o czym zawiadamia pograżona w żalu

Dnia 9. 05. 1982 r. zmarł tragicznie w wieku 21
lat nasz najukochański syn i brat

KRZYSZTOF MOCEK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w ko-
ściele św. Antoniego w Gdańsku-Brzeźnie, dnia
13. 05. 1982 r. o godz. 12.30.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na cmen-
tarzu Łostowickim.
o czym zawiadamia pograżona w żalu

Dnia 10. 05. 1982 r. zmarł nasz cenny i nieodża-
łowany pracownik i kolega — generały projekt-
ant

inż. ANDRZEJ NOWAK

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaka
„Zasłużony Pracownik Morza” i odznaka „Zasłu-
żony dla Gdańska”.

Rodzinie zmarłego wyraża głębokiego współzucia
składają: dyrekcja i współpracownicy Biura Pro-
jektowo-Technologicznego MSB „Prorem”
w Gdańsku.
Pogrzeb odbędzie się dnia 13. 05. o godz. 13.30
na cmentarzu Centralnym Srebrzyko. K-2862

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Mgr. Czesławowi Glinkowskiemu
wyraża głębokiego współzucia z powodu śmierci

OJCA

składają: współpracownicy z Urzędu Miejskiego
w Tczewie. K-2843

Szczerze wyraża współzucia dyrektorowi usług

mgr. inż. Henrykowi Miłowskiemu

z powodu śmierci

CORKI - JOLANTY

składają: najbliżsi współpracownicy PP POLMOZBYT
w Gdańsku. G-13985

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
10. 05. 1982 r. zmarł nagle mój drogi mąż oraz
kochany ojciec

BOLESŁAW GIL

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu
13. 05. 1982 r. o godz. 7.30 w kościele św. Brygidy
w Gdańsku.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz.
12.30 na cmentarzu Łostowickim.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10
maja 1982 r. po długich cierpieniach zmarł w wie-
ku 69 lat nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek,
teść i szwagier

JULIUSZ CHUDOBA

Msza św. odprawiona zostanie dnia 14 maja
1982 r. o godz. 8.30 w kościele „Gwiazda Morza”
w Sopocie.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi tego samego dnia
o godz. 14 z kaplicy cmentarza Katolickiego, ul.
Majewskiego w Sopocie.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz.
12.30 na cmentarzu Łostowickim.

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8. 05.
1982 r. zmarł tragicznie w wieku 61 lat nasz drogi
kolega

JAN SOCHACZEWSKI

wybitny projektant statków, życzny i skromny
człowiek, szczerze przyjaźni — takim pozosta-
nie zawsze w naszej pamięci.

Wyraża głębokiego współzucia Rodzinie Zmar-
łego składają: koleżdy z Biura Projektowo-Konstrukcyj-
nego Stocznia im. Komuny Paryskiej. G-12980

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10
maja 1982 r. zmarł w wieku 59 lat najdroższy
mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW SITO

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 maja 1982 r. o go-
dzinie 15.30 na cmentarzu Łostowickim.
Pograżona w smutku

Zakład Wyróbów z Metali Szlachetnych
i Bursztynu
„JANTAR”
w Sopocie, ul. Władysława IV nr 22

O GŁASZA
przetarg nieograniczony
na wykonanie remontu pokryć dachowych
wraz z naprawą obróbek blacharskich oraz
ocieplenia garaży blaszanych typu „ZUK”.
Wartość robót około 600 tys. zł.

W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rze-
mieśnicy prywatni.

Oferty w zalakowanych kopertach należy
składać w Wydziale Mechanicznym Zakładu
„Jantar” w terminie do dnia 30 maja
1982 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 ma-
ja 1982 r. o godz. 10.00.

Zakład zastrzega prawo wyboru oferenta
lub unieważnienie przetargu, bez podania
przyczyn. K-2698

NAJLEPSZE PRZELICZENIA DEWIZOWE
TYLKO ZA SUROWCE
DLA PRZEMYSŁU.
„INTER - FRAGRANCES”
zakupi

każdą ilość cyny, również z importu do pro-
dukcji kapsli oraz inne surowce chemiczne.

WOJEWÓDZKI PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU
Zbożowo-Młynarskiego „PZZ”
w Gdańsku, Długi Targ 1/7, tel. 31-15-22

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:

- ciężniaka siodłowego ZIL 130W1, nr fabryczny
881280, nr silnika 251584, rok produkcji 1971, sto-
pień zużycia 75 proc. — cena wywoławcza
160 000 zł
- naczepy samochodowe ODAZ 38SE, nr fabryczny
107371, rok produkcji 1974, stopień zużycia
75 proc. — cena wywoławcza 100 000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23. 05. 1982 r. o go-
dzinie 10 w Gospodarkę Technologiczną Trans-
portu, ul. Na Ostrowie 1 w Gdańsku.

Przystępujący do przetargu winni złożyć w ka-
sie WPPZZ „PZZ” w Gdańsku, Długi Targ 1/7
wadum w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej
polazdów najpóźniej w przeddzień przetargu.

Polazd można oglądać w GTTS w Gdańsku, ul.
Na Ostrowie 1 w dniach od 23. 05. do 27. 05. 1982 r.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu,
PZZ ogłasza II przetarg nieograniczony w tym sa-
mym dniu o godz. 12.

PZZ zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez
podania przyczyn. K-2886

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
i Izolacyjnych „MALMOR”
w Gdańsku, ul. Marynarki Polskiej 59

zatrudni nas

ze skierowaniem z Rejonowego Wydziału
Zatrudnienia w Gdańsku
następujących pracowników:

• kierownika działu księgowości ogólnej
• kierownika sekcji finansowej
• księgowę.

Przedsiębiorstwo prowadzi szereg robót na tere-
nie kraju. Wszystkim zatrudnionym pracownikom
przysługują dodatki za wysługę lat, deputat we-
glowy, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy-
drodrupe” w Gdańsku.

Wszystkim informacjom udziela i ogłoszenia przy-
jmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój 4, tele-
fony, nagrody jubileuszowe, 13 oraz 14 pensja.
Przedsiębiorstwo zapewnia wszystkim chętnym
pracownikom wczesny we własnym ośrodku
wczasowym i wycieczki krajozwoje w najatrakcyj-
niejszych miejscowościach wypoczynkowych w Po-
lsce oraz kolonie letnie dla wszystkich chętnych
dzieci pracowników. Pracownicy chcą uprawiać
sport mogą to czynić w Jacht Klubie „Hy

Co, gdzie, kiedy?

Teatru

GDANSK, Opera, Straszny
dwór, g. 11
"Wybrzeże", Teatr
Zemsta, g. 18;

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka
nr 571, w dni powiadzenia czyta
nia od godz. 14.30 do 7.30, w
wolne soboty, niedziele i święta
całą dobę - dla ludności
Oliwy i Przymorza tel. 82-32-32

• • • • •

Sopot, ul. Niepodległości 77a
- czyta całą dobę
= WYPRĄDKI 899

adokacji — 31-27-33, działy: **Gosp.-Morski** — 31 53-28,
LBLAGU ul. Łączności 3 — tel 73-26 Nie zamówionych
 przewy 9/11, **Biuro Ogłoszeń, Gdańsk** — Targ Drzewny 3/7,
 rzyszcz, ul. Grunwaldzka, 11PT — Gdynia, ul. 10 Lutego,
 owe, Zam. 962 — A-5 „JD,

nijschem, które nieprawie
rajnowaiam, sześciu oheł-
rzaiam krouie. Po krouie
moment przerwy. Zapaliło się
zaczęło się film oglądać. Czy
był i u nas nastąpi już ten
być? M.Z.